

Sygn. akt I ACz 407/12

POSTANOWIENIE

Dnia 17 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Halina Zarzeczna (spr.)
Sędziowie:	SA Eugeniusz Skotarczak SA Agnieszka Sołtyka
Protokolant:	sekr. sądowy Justyna Kotlicka

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2013 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z wniosku B. K.-O.

przy udziale R. W.

o stwierdzenie wykonalności orzeczenia sądu zagranicznego

na skutek zażalenia uczestnika

od postanowienia Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 2 marca 2012 r., sygn. akt I Co 147/11

postanawia:

I. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że odmówić stwierdzenia wykonalności wyroku zaocznego wydanego w dniu 11 sierpnia 2011 roku przez Sąd Krajowy w H., w sprawie o sygn. akt 326 O 55/11,

II. zasądzić od wnioskodawcy B. K.-O. na rzecz uczestnika

R. W. kwotę 334 (trzysta trzydzieści cztery) złote tytułem kosztów postępowania zażaleniowego.

A. Sołtyka H. Zarzeczna E. Skotarczak

Sygn. akt I A Cz 407/12

UZASADNIENIE

Wnioskodawca B. K.-O. wniósł o stwierdzenie wykonalności orzeczenia sądu zagranicznego, a mianowicie wyroku zaocznego Sądu Krajowego w H., w sprawie o sygn. akt 326 O 55/11, wydanego w dniu 11 sierpnia 2011 roku.

Postanowieniem z dnia 2 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie uwzględnił wniosek o stwierdzenie wykonalności opisanego wyżej wyroku i nadał temu orzeczeniu klauzulę wykonalności oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania. Uwzględnienie wniosku Sąd uzasadnił przytaczając konkretne regulacje kodeksu postępowania cywilnego oraz przepisy Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył uczestnik G. T. R. W..

Zakwestionował on postanowienie z dnia 2 marca 2012 roku z tej przyczyny, że wyrok wydany przez Sąd w Niemczech został wydany z naruszeniem praw uczestnika. Sprawa winna być rozpoznana przez sąd polski jako właściwym dla miejsca zamieszkania pozwanego. Powód celowo zaś skierował sprawę w sędzie niemieckim, aby utrudnić obronę. Wyjaśnił uczestnik, że nie posługuje się biegle językiem niemieckim, nie zna niemieckiej procedury. Nadto podniósł, że wyrok nie został prawidłowo doręczony, nie miał zatem możliwości odwołania od niego. Wyrok został odebrany przez nieznaną uczestnikowi osobę, nieuprawnioną do odbierania korespondencji, nie będącą domownikiem adresata. Skarżący zarzucił prawidłowość przyjęcia, że złożenie dokumentu stwierdzającego prawomocność orzeczenia nie jest konieczne, podczas gdy z brzmienia przepisu art. 1151 § 2 k.p.c. wyraźnie wynika, że do wniosku o nadanie klauzuli wykonalności należy dołączyć dokumenty wymienione w art. 1147 k.p.c. Zatem uznanie przez Sąd Okręgowy w Koszalinie orzeczenia za wykonalne stanowiło naruszenie prawa i nie powinno mieć miejsca. Wnioskodawca nie przedstawił bowiem dokumentów niezbędnych do wydania takowego postanowienia.

W konsekwencji tak sformułowanych zarzutów uczestnik wnosił o uchylenie skarżonego postanowienia i zasądzenie kosztów postępowania.

Wnioskodawca w odpowiedzi na zażalenie wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie od dłużnika na jego rzecz kosztów postępowania zażaleniowego. Podniósł, że kwestia jurysdykcji sądu niemieckiego była już przedmiotem badania przez sąd rozstrzygający sprawę, w związku z czym nie podlega ponownemu badaniu przez sąd krajowy w postępowaniu o stwierdzenie wykonalności orzeczenia sądu zagranicznego. Dokument wszczynający postępowanie tj. pozew został doręczony dłużnikowi w dniu 14 lipca 2011 r., zatem na miesiąc przed wydaniem wyroku zaocznego, a dłużnik prawidłowego doręczenia pozwu nie kwestionuje. Podniósł wnioskodawca, że stwierdzenie prawomocności wyroku nie jest przesłanką konieczną do stwierdzenia wykonalności orzeczenia.

Sąd Apelacyjny ustalił, co następuje:

W dniu 21 czerwca 2012 r. Sąd Krajowy w H. wyrokiem końcowym w sprawie o sygn. akt 326 O 55/11 w punkcie 1 utrzymał w mocy wyrok zaoczny z dnia 11 sierpnia 2011 r. o tyle, że od pozwanego zasądził zapłatę kwoty 79.944 EUR wraz z odsetkami w wysokości 8 punktów procentowych powyższej stopy bazowej liczonymi od dnia 25 lutego 2011 r., w punkcie 2 w pozostałym zakresie uchylił wyrok zaoczny z dnia 11 sierpnia 2011 r. oraz oddalił powództwo, w punkcie 3 wyroku ustalił, że koszty procesu ponosi powód w 22% oraz pozwany w 78%, a nadto w punkcie 4 orzekł, że w stosunku do powoda wyrok jest natychmiast wykonalny po złożeniu zabezpieczenia w wysokości 120% egzekwowanej kwoty, a egzekucja na podstawie wyroku zaocznego może być kontynuowana tylko po złożeniu tego zabezpieczenia, jednak powód może zapobiec egzekucji przez złożenie zabezpieczenia w wysokości 110% egzekwowanej kwoty, jeśli pozwany wcześniej nie złoży zabezpieczenia w tej samej wysokości. Środek zaskarżenia od powyższego wyroku złożony przez powoda nie został dotychczas rozpoznany.

Dowód: - tłumaczenie wyroku z dnia 21 czerwca 2012 r. Sądu Krajowego w H. k. 110-113

- oświadczenie wnioskodawcy na k. 97,108,

- oświadczenie pełnomocnika uczestnika na rozprawie w dniu 17 stycznia 2013 r.

Wnioskodawca B. K.-O. nie złożył zabezpieczenia w wysokości 120%, o którym mowa w punkcie 4 wyroku z dnia 21 czerwca 2012 r., od którego była uzależniona jego wykonalność.

Dowód: - oświadczenie wnioskodawcy na k.97,108

- oświadczenie pełnomocnika uczestnika na rozprawie w dniu 17 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się na tyle uzasadnione, że skutkowało koniecznością zmiany skarżonego orzeczenia i oddalenia wniosku, z uwagi na zmianę okoliczności sprawy.

Przypomnieć należy, że wnioskodawca domagał się stwierdzenia wykonalności orzeczenia Sądu Krajowego w H., w sprawie o sygn. akt 326 O 55/11, wydanego w dniu 11 sierpnia 2011 roku w oparciu o przepisy Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych. Postanowieniem z dnia 2 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie uwzględnił wniosek o stwierdzenie wykonalności opisanego wyżej wyroku i nadał temu orzeczeniu klauzulę wykonalności oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Rozporządzenie Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U.UE.L 2001. 12. 1) na potrzeby uznania i stwierdzenia wykonalności orzeczeń pochodzących z państw będących wcześniej członkami Unii Europejskiej, w państwach, które przystąpiły do Unii Europejskiej w dniu 1 maja 2004 r., weszło w życie w tej samej dacie. Zgodnie z art. 66 rozporządzenia, stwierdzeniu wykonalności w Polsce na podstawie tego aktu prawnego podlegają orzeczenia wydane po dniu 1 maja 2004 r., a to oznacza, że przepisy rozporządzenia mają w przedmiotowej sprawie zastosowanie. Uregulowane w rozporządzeniu jednolite postępowanie o stwierdzenie wykonalności tworzy system zamknięty i autonomiczny w stosunku do wewnętrznych regulacji zawartych w porządkach prawnych państw członkowskich. Przepisy rozporządzenia regulujące to postępowanie mają pierwszeństwo przed odnośnymi przepisami krajowymi państw członkowskich z tym, że zawarta w rozporządzeniu regulacja postępowania o udzielenie exequatur nie ma charakteru wyczerpującego. Rozporządzenie określa jedynie podstawowe ramy omawianego postępowania i wyznacza jego cele, a w zakresie nieuregulowanym w rozporządzeniu należy do omawianego postępowania stosować posiłkowo przepisy prawa krajowego państw członkowskich.

Zgodnie z treścią art. 38 ust. 1 cyt. Rozporządzenia orzeczenia wydane w jednym Państwie Członkowskim i w tym Państwie wykonalne będą wykonywane w innym Państwie Członkowskim, jeżeli ich wykonalność w nim zostanie stwierdzona na wniosek uprawnionego. Do postępowania w sprawie składania wniosku stosuje się prawo Państwa Członkowskiego wykonania, a do wniosku dołącza się dokumenty wymienione w art. 53 Rozporządzenia (art. 40). Wedle zaś art. 41 po spełnieniu formalności przewidzianych w art. 53 Rozporządzenia następuje niezwłoczne stwierdzenie wykonalności orzeczenia bez badania według art. 34 i 35 rozporządzenia. Strona, która powołuje się na uznanie orzeczenia lub wnosi o stwierdzenie wykonalności, zobowiązana jest do przedstawienia odpisu orzeczenia spełniającego warunki wymagane do uznania go za posiadający moc dowodową (art. 53). Bez uszczerbku dla art. 55 rozporządzenia, strona, która wnosi o stwierdzenie wykonalności, zobowiązana jest ponadto do przedstawienia zaświadczenia zgodnie z art. 54 rozporządzenia. Jak wynika wprost z regulacji art. 41 dłużnik w tym stadium postępowania nie ma możliwości złożenia jakiegokolwiek oświadczenia.

Przenosząc powyższy stan prawny na grunt niniejszej sprawy zauważyć należy, że wykonalność orzeczenia sądu zagranicznego determinowana jest przede wszystkim wykonalnością orzeczenia na terenie państwa, z którego orzeczenie pochodzi. Innymi słowy, skoro wnioskodawca domaga się stwierdzenia wykonalności orzeczenia Sądu Krajowego w H. winien wykazać wykonalność na terenie Niemiec. W świetle Rozporządzenia pojęcie wykonalności jest rozumiane jako nadanie orzeczeniu pochodzącemu z państwa obcego pełnej skuteczności na terenie państwa, w którym stwierdzenie wykonalności jest orzekane. Na podstawie stwierdzenia wykonalności orzeczenie takie może być egzekwowane na równi z orzeczeniami pochodzącymi z tego państwa. Jak wskazują komentatorzy (Artur Adamek oraz Aneta Frań-Adamek Komentarz do Rozporządzenia 44/2001, opubl. Lex, stan prawny na dzień 1 sierpnia 2008 r.) niezbędnym wymogiem wykonalności, jest jego wykonalność w kraju wydania. Stwierdzenie natomiast faktu

wykonalności następuje poprzez wydanie przez sąd bądź odpowiedni organ specjalnego zaświadczenia wg wzoru określonego w załączniku do Rozporządzenia. W kwestii badania faktu wykonalności danego orzeczenia istotne jest tylko to, czy orzeczenie to jest wykonalne ze względu na swe warunki formalne. Jak podkreśla się, chodzi w tym przypadku jedynie o przesłanki formalne dotyczące danego orzeczenia, nie zaś o całokształt postępowania egzekucyjnego w danym państwie. Badanie to nie obejmuje kwestii warunków, na jakich orzeczenie zagraniczne może być wykonane w państwie pochodzenia. Chodzi tu o odróżnienie sytuacji, kiedy to orzeczenie pod względem formalnym spełnia wszystkie warunki konieczne do jego wykonalności, jednak ze względu na fakt np. zapłaty długu wykonane nie będzie w sytuacji, w której wg prawa państwa pochodzenia dane orzeczenie w ogóle nie nadaje się do egzekucji. W przypadku gdy wierzyciel będzie chciał wykonać wyrok sądu polskiego w innym państwie członkowskim, będzie on musiał uzyskać potwierdzenie wykonalności danego orzeczenia w Polsce, czyli m.in. orzeczenie to będzie musiało być prawomocne, posiadać klauzulę natychmiastowej wykonalności lub być orzeczeniem sądu drugiej instancji. Istnienie prawomocności orzeczenia nie jest, jak widać, warunkiem niezbędnym z punktu widzenia uzyskania stwierdzenia wykonalności orzeczenia.

Co istotne na gruncie rozpoznawanej sprawy, momentem miarodajnym do oceny wykonalności danego orzeczenia jest moment orzekania przez sąd państwa, w którym wykonalność ta ma być stwierdzona. Orzeczenie podlegające wykonaniu powinno zatem być w tym czasie nadal wykonalne. W przypadku utraty przez niego przyniotu wykonalności, bądź niespełnienia warunku, od którego jest uzależniona wykonalność wyroku sąd nie ma podstaw do stwierdzenia wykonalności i powinien oddalić taki wniosek.

Tymczasem jak wynika z przedłożonego wyroku z dnia 21 czerwca 2012 r. w sprawie o sygn. akt 326 O 55/11 Sądu Krajowego w H. oraz pisma wnioskodawcy z dnia 22 sierpnia 2012 r. wyrok zaoczny z dnia 11 sierpnia 2011 r. nie jest w chwili obecnej wykonalny na terenie Niemiec i co istotne- jak przyznał sam wnioskodawca – nie jest również wykonalny w Polsce (k. 97,109). Wyjaśnił wnioskodawca, że w dniu 21 czerwca 2012 r. Sąd Krajowy w H. w sprawie z powództwa B. K.-O. przeciwko G. T. R. W. wydał wyrok utrzymujący częściowo w mocy wyrok zaoczny z dnia 11 sierpnia 2011 r. w sprawie o sygn. akt 326 O 55/11. Jednocześnie wskazał, że zgodnie z powyższym wyrokiem Sądu Krajowego w H. jest on tymczasowo wykonalny, jednakże wykonalność wyroku została uzależniona od złożenia przez powoda zabezpieczenia w wysokości 120% kwoty, która ma zostać wyegzekwowana, jednakże powód takiego zabezpieczenia dotychczas nie złożył. Wnioskodawca wniósł bowiem środek zaskarżenia od powyższego wyroku, który nie został jeszcze rozpoznany.

Powyższe oznacza, że skoro w chwili obecnej, na etapie postępowania zażaleniowego, wnioskodawca nie wykazał, że nadal istnieje podstawowa przesłanka do stwierdzenia wykonalności orzeczenia Sądu Krajowego w Niemczech, a mianowicie wykonalność wyroku zaocznego z dnia 11 sierpnia 2011 r., tym samym w oparciu o treść art. 38 Rozporządzenia nie może być stwierdzona jego wykonalność na terenie Polski jako Państwa Członkowskiego. O ile Sąd Okręgowy w oparciu o przepisy Rozporządzenia prawidłowo stwierdził wykonalność wyroku zaocznego, o tyle z uwagi na zmianę okoliczności sprawy, Sąd Odwoławczy podstaw do uwzględnienia wniosku nie miał, abstrahując już od pozostałej argumentacji skarżącego zawartej w treści zażalenia (kwestii dotyczącej nieuwzględnienia stanowiska uczestnika przez Sąd pierwszej instancji, doręczenia pozwu, pozbawienia pozwanego możliwości obrony praw, niedołączenia stwierdzenia prawomocności orzeczenia Sądu Krajowego w H.).

Bez znaczenia pozostaje przy tym, że wnioskodawca dołączył do wniosku o stwierdzenie wykonalności orzeczenia zaświadczenie sądu państwa pochodzenia tego orzeczenia, potwierdzającego jego wykonalność i doręczenie pozwanemu dokumentu wszczynającego postępowanie. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 29 kwietnia 2009 r. o sygn. akt II CSK 628/08 (opubl. LEX nr 503206), przedłożenie zaświadczenia nie zwalnia sądu rozpoznającego środek zaskarżenia od orzeczenia rozstrzygającego o wniosku o stwierdzenie wykonalności z obowiązku przeprowadzenia samodzielnej oceny spełnienia przesłanek odmowy stwierdzenia wykonalności lub jego uchylenia. Wprawdzie powyższe orzeczenie odnosiło się do przesłanek przewidzianych w art. 34-35 rozporządzenia nr 44/2001, niemniej jednak z uwagi na treść art. 38 Rozporządzenia oczywistym jest, że Sąd w chwili orzekania musi uwzględnić, czy orzeczenie jest nadal wykonalne w chwili rozstrzygnięcia zażalenia. Skoro zaś orzeczenie,

którego stwierdzenia wykonalności domaga się wnioskodawca, wykonalne obecnie nie jest na terenie Niemiec, Sąd Odwoławczy stwierdzić wykonalności również na obszarze Polski nie mógł.

Jedynie marginalnie należy zwrócić skarżącemu uwagę, że Sąd Okręgowy nie miała możliwości zbadania, czy istnieją ewentualne przesłanki do odmowy stwierdzenia wykonalności orzeczenia wedle art. 34 i 35 Rozporządzenia, a możliwość taka powstaje dopiero na etapie postępowania zażaleniowego, co wprost wynika z treści Rozporządzenia. W świetle bowiem art. 41 Rozporządzenia po spełnieniu formalności przewidzianych w art. 53 następuje niezwłoczne stwierdzenie wykonalności orzeczenia bez badania według art. 34 i 35. Dłużnik w tym stadium postępowania nie ma możliwości złożenia jakiegokolwiek oświadczenia.

Nadto rację przyznać należy wnioskodawcy, że w świetle przepisu art. 35 ust. 3 Rozporządzenia, z zastrzeżeniem ust. 1 tego przepisu, jurysdykcja sądu państwa członkowskiego pochodzenia nie może być przedmiotem ponownego badania. W sytuacji zatem, kiedy strona występuje o uznanie orzeczenia zagranicznego w innym państwie członkowskim, sąd tego państwa nie może badać zasad jurysdykcyjnych, na podstawie których orzeczenie to zostało wydane. W niniejszej sprawie Sąd Krajowy w H. jurysdykcję już badał co wynika z treści wyroku zaocznego (k. 20). Orzeczenie pochodzące z innego państwa członkowskiego musi podlegać uznaniu w innym państwie członkowskim bez względu na to, czy sąd państwa pochodzenia orzeczenia właściwie zastosował normy Rozporządzenia, czy też nie. Jak zaznacza się w literaturze, teza ta jest wynikiem zasady pełnego zaufania do sądu państwa członkowskiego, w którym dane orzeczenie zostało wydane. Przyjmuje się, że sąd ten prawidłowo zastosował właściwe przepisy jurysdykcyjne. Zasada ta ma również na celu wzmocnienie swobodnego przepływu orzeczeń sądowych pomiędzy państwami członkowskimi (tak: powoływany Komentarz do art. 35 Rozporządzenia 44/2001). Niniejsza sprawa nie dotyczy natomiast spraw o ubezpieczenie co uregulowane jest w sekcji 3 pn. „Jurysdykcja w sprawach dotyczących ubezpieczenia”, pozwany prowadzący działalność gospodarczą, na co wskazuje sama nazwa, nie jest konsumentem, a więc nie może być mowy o jurysdykcji w sprawach dotyczących umów z udziałem konsumentów (sekcja 4), jak też uczestnik nie powołuje się na żaden przypadek uzasadniający jurysdykcję wyłączną wedle sekcji 6 Rozporządzenia.

To zaś, że wyrok został skarżącemu skutecznie doręczony świadczy fakt, że w dniu 21 czerwca 2012 r. Sąd Krajowy w H. zweryfikował wyrok zaoczny. Natomiast do pozbawienia skarżącego ochrony jego praw w procesie w Niemczech nie doszło, skoro skarżący otrzymał odpis pozwu w dniu 14 lipca 2011 r. (k. 18) wedle art. 4 ust. 3 rozporządzenia (WE) nr 1393/2007 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 listopada 2007 r. w sprawie doręczania w państwach członkowskich dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych i sądowych (k. 75-78). Wyrok zaś wydano w dniu 11 sierpnia 2011 r., a zatem skarżący przed wydaniem wyroku miał dostateczną ilość czasu na sporządzenie tłumaczenia otrzymanych dokumentów z języka angielskiego, a co więcej nawet nie twierdzi, że zwracał się do sądu w Polsce o dostarczenie tłumaczenia pozwu. Skarżący podnosząc, że wyrok nie został skutecznie doręczony zdaje się przy tym mylić przesłankę niedopuszczającą stwierdzenia wykonalności orzeczenia stypizowaną w art. 34 pkt 2 Rozporządzenia. Mianowicie wedle cyt. normy orzeczenia nie uznaje się, jeżeli pozwanemu, który nie wdał się w spór, nie doręczono dokumentu wszczynającego postępowanie lub dokumentu równorzędnego w czasie i w sposób umożliwiający mu przygotowanie obrony, chyba że pozwany nie złożył przeciwko orzeczeniu środka zaskarżenia, chociaż miał do tego możliwość. Nie jest zatem tak jak podnosi skarżący, że przez nieskuteczne – jak twierdzi – doręczenie wyroku zaocznego pozbawiono go możliwości obrony. O takim pozbawieniu możemy mówić ale jedynie wówczas, gdy pismo wszczynające postępowanie (pозew) nie zostało doręczone, co na gruncie rozpoznawanej sprawy nie miało miejsca, jak już wcześniej wyjaśniono.

Reasumując, jako, że w świetle art. 38 ust. 1 Rozporządzenia zdezaktualizowała się możliwość stwierdzenia wykonalności wyroku zaocznego wydanego w dniu 11 sierpnia 2011 roku przez Sąd Krajowy w H., w sprawie o sygn. akt 326 O 55/11, orzec należało o zmianie zaskarżonego orzeczenia i odmówić stwierdzenia wykonalności na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 38 ust. 1 Rozporządzenia 44/2001, o czym Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I sentencji postanowienia.

Orzeczenie w punkcie II sentencji o kosztach postępowania odwoławczego wydano stosując zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy, a wysokość zasądzonych kosztów uwzględniła koszt zastępstwa procesowego uczestnika według

stawek wynikających z § 11 ust. 1 pkt 6 i § 13 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, koszt opłaty sądowej od zażalenia w wysokości 60 zł oraz zwrot kosztów opłaty cywilnoprawnej od pełnomocnictwa w wysokości 34 zł.

A.Sołyka H.Zarieczna E.Skotarczak